

Krzysztof Woźniewski

Przykre nieporozumienie

Palestra 40/1-2(457-458), 251

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szym Państwie. Chodziło raczej o nienakładanie dodatkowych zadań na przeciążone ponad miarę sądownictwo powszechne, co jest przecież faktem ogólnie znanym.

/ — /

gen. bryg. *Janusz Godyń*
prezes Sądu Najwyższego

Przykre nieporozumienie

Dziękując bardzo za opublikowanie glosy mojego autorstwa w Państwa piśmie w nr. 11/12 z br. pragnę jednocześnie poinformować o przykrym zdarzeniu jakie ma miejsce w związku z tym faktem.

Otóż, wspomnianą glosę pod koniec 1994 r. przekazałem do periodyku *Informacja Prawnicza* z zamiarem opublikowania. Jednakże po upływie dłuższego czasu i braku odpowiedzi co do publikacji ww. glosy, uznałem (błędnie jak się okazuje), że nie zostanie ona opublikowana i we wrześniu br. pozwoliłem sobie przesłać ją Państwu z prośbą o publikację. Tymczasem glosa ta została jednak opublikowana w *IP – Materiały Szkoleniowe z zakresu prawa karnego* w nr. 1–3 z 1995 r., który faktycznie ukazał się i dotarł do mnie stosunkowo niedawno. Nie ulega wątpliwości, iż cała sytuacja jest wynikiem mojego biernego zachowania się względem obu Szanownych Wydawnictw.

Przepraszając za te przykre i zupełnie niepotrzebne nieporozumienie pragnę zapewnić, że podobna sytuacja nigdy więcej się nie powtórzy z mojej przyczyny.

Krzysztof Woźniewski